

U nas



Miesięcznik „Czerwieńsk - U nas” • nr 216 • lipiec 2010 • ISSN 1232-6518 • Bezpłatny

Ruszyła

budowa zbiornika retencyjnego

czytaj str. 19

Zdarzyło się...

W CZERWCU

05.06. – na zamku królewskim w Warszawie odbyła się uroczysta gala konkursu „Laury Gospodarności”. Gmina Czerwieńsk otrzymała statuetkę Laury Gospodarności w kategorii **Rozwój Przedsiębiorczości Wiejskiej** oraz nominację do kategorii **Harmonijny Rozwój**. Nagrody wręczał osobiście w imieniu organizatorów Przewodniczący Parlamentu Europejskiego – prof. **Jerzy Buzek**. Naszą gminę reprezentowała na uroczystości sekretarz **Ewa Kwiecień**.



09.06. – w czerwieńskim ratuszu odbyło się posiedzenie **Rejonowego Zarządu Infrastruktury**. Tematyka spotkania dotyczyła gospodarki ściekowej.

10.06. – w czerwieńskim ratuszu odbyło się **XI Sympozjum Popularnonaukowe „Nie ma wody – nie ma nas”** zorganizowane w ramach Dnia Czystej Wody 2010. Organizatorami Sympozjum byli: **Burmistrz Czerwieńska, Publiczna Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Czerwieńsku i Klub Zdecydowanych Optimistów**.

12.06. – na basenie kąpielowym w Czerwieńsku zorganizowano festyn sportowo-rekreacyjny z okazji **XII edycji Dnia Czystej Wody**. Projekt był współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska (Województwo Lubuskie) – Brandenburgia 2007-2013, Fundusz Małych Projektów i Projekty Sieciowe Euroregionu „Sprewa-Nysa-Bóbr” oraz budżetu państwa.

14.06. – obradowała Komisja Infrastruktury Społecznej i Porządku Publicznego.

15.06. – obradowała Komisja Infrastruktury Technicznej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

17.06. – w sali kolumnowej Urzędu Marszałkowskiego w Zielonej Górze odbyła konferencja z okazji 20-lecia samorządów lokalnych. W konferencji uczestniczył burmistrz **Piotr Iwanus**.

18.06. – obradowała Komisja Budżetu i Finansów.

21.06. – w czerwieńskim ratuszu burmistrz **Piotr Iwanus** wręczył nagrody dla najlepszych uczniów ze szkół i przedszkoli prowadzonych przez gminę Czerwieńsk. W uroczystości uczestniczył Przewodniczący Rady Miejskiej **Leszek Jędras**.

22.06. – w sali MGOK w Czerwieńsku odbyło się spotkanie mieszkańców z władzami Wojskowej Agencji Mieszkaniowej.

23.03. – odbyła się **XXXII sesja Rady Miejskiej w Czerwieńsku**. Podczas sesji radni podjęli następujące uchwały: w sprawie uchwalenia „Strategii rozwoju Gminy Czerwieńsk na lata 2011-2018”; w sprawie zmian budżetu i w budżecie Gminy na rok 2010; w sprawie zabezpieczenia wekslowego przyznanych

środków z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej; w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania należności Gminy Czerwieńsk i jej jednostek organizacyjnych z tytułu należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawnych oraz udzielania innych ulg w spłaceniu tych należności, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczna, a także organów do tego uprawnionych; w sprawie określenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu gminy i planów finansowych jednostek za I półrocze; w sprawie regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Czerwieńsk; w sprawie ustalenia cen i opłat za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków w Gminie Czerwieńsk; w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny lokali mieszkalnych wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej sprzedawanych na rzecz najemców; w sprawie ustalenia dni i godzin otwarcia i zamykania placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomicznych i zakładów usługowych dla ludności na terenie Gminy Czerwieńsk; w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Czerwieńska; w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Czerwieńska; w sprawie współdziałania Gminy Czerwieńsk w realizacji projektu pn. „Lubuski e-Urząd”; w sprawie stwierdzenia zgodności projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Płoty z ustaleniami studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Czerwieńsk; w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Płoty; w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w obrębie wsi Nietkowice; w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Czerwieńska.

Podjęte przez Radę uchwały opublikowano na stronie www.bip.czerwienski.pl

25.06. – we wszystkich szkołach uroczystie zakończono rok szkolny. Dla uczniów rozpoczęły się wakacje.



28.06. – w Zespole Ekonomiczno-Administracyjnym Oświaty w Czerwieńsku odbył się konkurs na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Nietkowicach. Nowym dyrektorem została **Renata Strzelecka**.

30.06. – burmistrz **Piotr Iwanus** uczestniczył w Zielonej Górze w posiedzeniu Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.



Wydawca miesięcznika:

RADA MIEJSKA W CZERWIEŃSKU

Redaguje zespół: Andrzej Sibilski (red. naczelny), Jacek Gębicki, Alina Junciewicz, Dariusz Grześkowiak (foto).
Adres: UGiM, ul. Rynek 25, 66-016 Czerwieńsk,
tel./fax 068 327 80 91
skład i druk: **sandmedia** tel. 68 45 35 700

Materiały do składu przyjęto 12.07.2010 r., do druku przekazano 14.07.2010 r.
Redakcja zastrzega sobie prawo do wyboru nadesłanych tekstów, dokonywania w nich skrótów i zmian w tytułach.



Co słyszą panie burmistrzu?

Andrzej Sibilski: Witam Panie burmistrzu, upały, które od kilku tygodni dają się nam we znaki pozwalają zapomnieć o niedawnej walce z powodzią. Wprawdzie udało się dzięki ciężkiej pracy wielu służb i wolontariuszy zapobiec większemu nieszczęściu, to jednak trochę to kosztowało. Jest szansa na odzyskanie wydanych pieniędzy?

Piotr Iwanus: Oczywiście nie całość kosztów zostanie nam zrefundowana, ale niektóre wydatki zostaną zrekompensowane. Wystąpiliśmy już do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z wnioskami o środki na usuwanie skutków finansowych działań przeciwpowodziowych. Na początku lipca otrzymaliśmy promesę na przyznanie środków na pokrycie kosztów naprawy dróg dojazdowych do wałów, a także naprawę rowów melioracyjnych i przepustów. Do końca lipca wnioski wraz z opinią wojewody trafi do MSWiA. Po decyzji MSWiA podpisane zostaną umowy i realizacja zadania. Kiedy taka decyzja zapadnie niestety nie mogę powiedzieć, ponieważ nie należy to do kompetencji samorządu. Mogę tylko obiecać, że jeśli takie decyzje zapadną natychmiast przystąpimy do ich realizacji.

A.S. Trwa budowa kanalizacji w aglomeracji Czerwieńsk i słyszę głosy niezadowolonych niektórych mieszkańców np. Lasek, że po ułożeniu sieci drogi są tylko utwardzane, a nie wykańczane warstwą ścieralną np. bitumiczną. To nie można tego od razu zrobić?

P.I.: Nie można, niestety i powiem zaraz dlaczego. Chodzi tu o drogi gruntowe, które przed realizacją inwestycji w żaden sposób nie były utwardzone. Dofinansowanie z LRPO nie obejmuje wykonania warstwy ścieralnej, a jedynie wykonanie podbudowy pod nią. Stan dróg gruntowych po ich utwardzeniu podłożem betonowym i tzw. zdrapką już teraz zdecydowanie poprawił ich jakość w stosunku do stanu sprzed inwestycji kanalizacyjnej. Ponieważ ułożenie warstwy ścieralnej musi być sfinansowane ze środków własnych gminy, to realizowane

będzie w późniejszym czasie. Pewnie, że wszystko chciałoby się wykonać jednocześnie, ale nie można nie brać pod uwagę realiów i zdolności finansowych gminy.

A.S.: Panie burmistrzu tradycyjnie w wakacje chciałbym się dowiedzieć, jak przed 1 września zmienią się warunki pracy w naszych szkołach.

P.I. W tym roku kończymy definitywnie wymianę stolarki okiennej w PSP przy ul. Granicznej, a także w szkole w Leśniowie Wielkim. Ta modernizacja z pewnością pozwoli nam w zimie zaoszczędzić na kosztach ogrzewania obiektów. Przystępujemy także do realizacji planu rozbudowy szkoły podstawowej w Nietkowicach wraz z budową tam hali sportowej z prawdziwego zdarzenia. Obecnie zleciliśmy przygotowanie studium wykonalności, które jest podstawą do złożenia wniosku o dofinansowanie ze środków LRPO. Studium będzie gotowe za dwa miesiące, a wykonuje je Centrum Innowacji Technologii i Rozwoju. Gdy tylko LRPO ogłosi nabór wniosków natychmiast będziemy mogli zgłosić nasz projekt.

Cieszę się, że w tym roku w gminie Czerwieńsk wszystkie dzieci, których rodzice zgłaszają taką potrzebę objęte zostaną opieką przedszkolną. Rozbudowujemy obiekt przy ul. Kwiatowej, w którym ruszą dwa oddziały.

A.S.: Dopiero pisaliśmy o wielkim wyróżnieniu przez Unię Europejską naszej gminy, a tu już kolejne wyróżnienie, gratulacje...

P.I.: Rzeczywiście 29 czerwca w pałacu Działyńskich w Poznaniu otrzymaliśmy dyplom za zajęcie 5 miejsca

wśród 83 gmin województwa lubuskiego w konkursie „Europejska Gmina – Europejskie Miasto”. Organizatorem konkursu było Ministerstwo Rozwoju Regionalnego i „Gazeta Prawna”. Ranking wyróżnia samorządy - miasta i gminy wiejskie - na obszarach których realizowanych jest najczęściej, najbardziej wartościowych projektów unijnych. Uroczystość była poprzedzona seminarium dla samorządowców, podczas którego uczestnicy dyskutowali m. in. o pierwszych doświadczeniach w realizacji PPP (Partnerstwo Publiczno Prywatne) a także o skutecznej realizacji projektów łączących fundusze unijne, publiczne i prywatne.

A.S.: Panie burmistrzu, pełną parą, rozpoczęły się prace przy zbiorniku retencyjnym. Kiedy planowane jest zakończenie tej inwestycji?

P.I.: Zgodnie z umową obiekt ma zostać oddany do użytku 31 sierpnia 2011 roku. Z obserwacji tempa prac wydaje mi się, że nie będzie zagrożony. Niemalże każdego dnia coraz bardziej z krajobrazu zaczyna wyłaniać się przyszła niecka zbiornika retencyjnego i powstają elementy budowli hydrotechnicznych. Jedno jest pewne, Czerwieńsk za rok wkroczy na nowe tory rozwoju i zmieni się nie do poznania.

A.S. Dziękuję za rozmowę.



Zmiana warty

Od lutego, nowym dyrektorem Gimnazjum im. Jana Pawła II w Czerwieńsku jest Magdalena Grysiewicz. O garść refleksji związanych z obecną funkcją poprosił Dariusz Grześkowiak

Na początek poproszę kilka słów o sobie...

W Czerwieńsku mieszkam od urodzenia, tu się wychowałam i skończyłam szkołę podstawową. Mam wykształcenie wyższe magisterskie na kierunku fizyka – studia skończyłam w 1995r. w Wyższej Szkole Pedagogicznej im. T. Kotarbińskiego w Zielonej Górze. Następnie były studia podyplomowe o kierunku matematyka (ukończyłam je w 2001r.) także na WSP w Zielonej Górze. Ile mam lat? No cóż, mam nadzieję, że wyglądam na mniej...

Dlaczego chciała pani zostać nauczycielem?

Moja „przygoda” z nauczaniem rozpoczęła się jeszcze na studiach. Przez pół roku uczyłam matematyki w Szkole Podstawowej w Czerwieńsku, w zastępstwie za panią Beatę Jesionowską. Po ukończeniu studiów w 1995r. podjęłam pracę w Szkole Podstawowej w Nietkowicach. Uczyłam fizyki, matematyki, techniki, a także muzyki i w-fu. Miałam również możliwość pracy z dziećmi niepełnosprawnymi intelektualnie. W takich niewielkich szkołach trzeba być specjalistą od różnych przedmiotów. To dobra, praktyczna nauka zawodu. Bez wątpienia pomogły mi wtedy umiejętności wyniesione ze szkoły średniej, uczęszczałam bowiem do Studium Nauczycielskiego w Sulechowie. Wszystkie te doświadczenia ukształtowały mnie jako nauczyciela i wpłynęły na jakość mojej pracy z dziećmi. I utwierdziły mnie w przekonaniu, że to jest to, co chciałabym w życiu robić.

Gimnazjum to najtrudniejszy etap w wychowaniu i kształceniu młodego człowieka...

Od początku istnienia Gimnazjum w Czerwieńsku, czyli od roku 1999, jestem z nim zawodowo i emocjonalnie związana. Od roku 2006 pełniłam funkcję zastępcy dyrektora szkoły. W lutym 2010r. powierzono mi obowiązki dyrektora Gimnazjum, gdy dotychczasowy dyrektor pan Sławomir Baranowski objął nową placówkę w Zielonej Górze. Te ostatnie pół roku to nie był dla mnie łatwy okres w pracy, ponieważ nagle

musiałam zmierzyć się z różnymi sytuacjami dotyczącymi organizacji pracy szkoły, ale ogromne wsparcie i zaufanie, którymi obdarzyli mnie pracownicy, bardzo mi pomogło. W maju 2010r. wzięłam udział w konkursie na stanowisko Dyrektora Gimnazjum im. Jana Pawła II w Czerwieńsku i uzyskałam akceptację Komisji Konkursowej. Będę dalej zabiegała o to, by efektami naszej pracy były wysokie wyniki w sferze dydaktycznej i wychowawczej.

Pełne zaangażowanie w pracę zawodową często odbywa się kosztem rodziny...

Mam dwie córki: Julianę, lat 7, która w tym roku pójdzie do I klasy szkoły podstawowej i Martynkę lat 2,5, która od września będzie przedszkolakiem. Córki są dla mnie najważniejsze. Wychowanie dzieci to trudne zadanie ale wynagradzane miłością oraz wielkimi i małymi radościami, jakie niesie codzienne życie.

Moja praca i „pełen etat” w domu niewiele pozostawiają czasu dla siebie. Lubię czytać książki i słuchać muzyki. Interesuję się także fotografią. Ale mam dom i traktuję go jak swój azyl. Dbam, by było w nim ładnie i przytulnie tak, aby moje dzieci, rodzina i przyjaciele czuli się w nim dobrze. Jestem zodiakalnym bykiem, czyli jestem uparta, lubię stabilizację, uporządkowanie i piękne otoczenie.

Nie ukrywam, że mam własne problemy rodzinne. Ale one tylko wyostrzyły moje spojrzenie na sprawy szkoły, wychowania i nauczania. Na sprawy, z jakimi może spotkać się młody człowiek u progu dorosłości – i jak mu w tym pomóc.

Jakie najważniejsze zadania czekają na realizację w najbliższym czasie?

Wakacje to czas przygotowania szkoły do nowego roku szkolnego. Najważniejsze obecnie zadanie to utworzenie klasy integracyjnej, co wiąże się z przygoto-

waniem odpowiednich programów nauczania i dostosowaniu przepisów prawa wewnątrzszkolnego. Na początku roku szkolnego będziemy też gościć młodzież z zaprzyjaźnionej szkoły w Rothenburgu ob Der Tauber. Wizyta ta wymaga od nas dobrej organizacji i zapewnienia atrakcyjnych sposobów spędzenia czasu przez naszych gości.

Dyrektor musi mieć jakiś swój sposób zarządzania placówką...

Preferuję sposób zarządzania przez cele. Inicjuję ustalenie celów, do których będziemy dążyć w swojej pracy. Wspólnie z nauczycielami planują ich realizację, podział obowiązków i odpowiedzialności. Nauczyciele to grupa ludzi mądrych, bardzo ambitnych i chętnych do podejmowania nawet trudnych zadań. Wystarczy tylko odpowiednia motywacja. Ten sposób współpracy daje wszystkim możliwość samorealizacji.

Myślę, że pomocne mi będzie moje życiowe motto: „Co Cię nie złamie, to Cię wzmocni”. W swej pracy muszę też sobie zdawać sprawę ze swych mocnych (umiejętności organizacyjne, konsekwencja, wytrwałość, upór w dążeniu do celu) i słabych stron (zbyt ulegam emocjom - to nie zawsze pomaga zwłaszcza w kontaktach międzyludzkich...).

By realizować swą wizję szkoły, trzeba wiedzieć, o co zabiegać u naszych władz, samorządowych i oświatowych.

Chciałabym stworzyć szkołę konkurencyjną dla szkół zielonogórskich, pomagającą wszystkim uczniom w ich rozwoju, pogłębianiu zainteresowań, dopasowującą się do możliwości każdego ucznia, zapewniającą dobrze zorganizowane, atrakcyjne zajęcia.

Chciałabym, żeby nasi absolwenci opuszczali szkołę z umiejętnościami uczenia się, radzenia sobie z trudnymi sytuacjami; żeby czuli potrzebę aktywnego włączania się w życie społeczności lokalnej, jako przyszli nasi obywatele.

Władze Gminy, które są organem prowadzącym szkołę, bardzo pomagają mi w realizacji zadań, których się podejmuję. Liczę nadal na taką konkretną pomoc. Mam nadzieję, że moja wizja szkoły: bezpiecznej, nowoczesnej i z bogatą ofertą zajęć pozalekcyjnych jest też wizją władz



samorządowych. I że z zaangażowaniem pomogą ją realizować.

Pół roku pracy już za nami. Proszę o ocenę tego okresu.

Trudno mi jest ocenić minione pół roku. Mnóstwo nowych obowiązków i zadań sprawiło, że czas pędził nieubłaganie. Uważam jednak, że udało nam się sprawnie zorganizować pracę szkoły, nie rezygnując z działań skierowanych na zewnątrz. W lutym odbył się w szkole Rejonowy Etap Konkursu Języka Niemieckiego, w marcu udana wizyta naszej delegacji zapoczątkowała współpracę z Gimnazjum w Rothenburgu ob Der Tauber, w kwietniu zorganizowaliśmy imprezę „Dzień i Noc w Gimnazjum”, w maju wspólnie z rodzicami włączyliśmy się w obchody Dni Czerwieńska, a w czerwcu w Dzień Czystej Wody. To wiele nowych wyzwań, którym udało się z powodzeniem sprostać. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie zaangażowanie nauczycieli, innych pracowników szkoły, rodziców oraz pomocy pana burmistrza **Piotra Iwanusa**, przewodniczącego Rady Miejskiej **Leszka Jędrasa**, dyrektora ZEAO **Danuty Tomaszewskiej**. Wszystkim, którzy wspierali mnie w realizacji zadań serdecznie dziękuję... A jako szkoła możemy pochwalić się też wysokimi wynikami w różnego rodzaju konkursach i przede wszystkim wynikami Egzaminu Gimnazjalnego.

Dziękuję za rozmowę.

Serdeczne podziękowanie dla pani dyrektor **Jolanty Matuszkiewicz** i pracowników **Miejsko Gminnego Ośrodka Kultury w Czerwieńsku** za profesjonalne zorganizowanie festynu „O, Płotki” w Płotach

*składa Sołtys
A. Motykiewicz*

• • • •

Serdeczne podziękowanie dla **Pań z Koła Gospodyń Wiejskich** oraz **wszystkim Paniom** za przepyszne ciasta i inne smakołyki przygotowane na festyn „O, Płotki”

*składa Sołtys
B. Motykiewicz*

Transgraniczne Wiejskie Spotkania Partnerskie

Projekt „Transgraniczne wiejskie spotkania partnerskie” ma w roku bieżącym już czwartą edycję. Pomysłodawcą i realizatorem projektu jest Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Czerwieńsku.

Od 22 maja do 11 września (na ten dzień, w związku z powodzią, przeniesiona została impreza w Nietkowicach), odbywają się imprezy plenerowe na terenie poszczególnych wsi naszej gminy, w których uczestniczą również goście z partnerskiej gminy Drebkau. Imprezy te, tradycyjnie już, gromadzą całe rzesze amatorów rozrywki, mogących podziwiać podopiecznych niemal wszystkich placówek kulturalnych z terenu naszej gminy oraz zaproszonych gości, a także brać udział w zmaganiach sportowych w Turnieju Polska - Niemcy.

Celem projektu jest zorganizowanie cyklu partnerskich spotkań plenerowych, podczas których przedstawiciele rad sołeckich, kół gospodyń wiejskich oraz inne organizacje wiejskie z gminy Czerwieńsk i Drebkau (partnerska gmina w Niemczech) podczas wspólnej zabawy i rywalizacji sportowej, mogą wymieniać się doświadczeniami na temat funkcjonowania takich jednostek w strukturach swoich gmin.

Aura w tym roku sprzyjała organizatorom i, począwszy od Nietkowa (22.05), gdzie bawiono się na „greckim weselu”, przez Leśniów (29.05) - tam królował hip hop, Laski (19.06) z tradycyjną Nocą Świętojańską, wiankami i Sobótkami i Płoty (26.06), gdzie, jak zwykle, królowały czarownice, diabliki i chochliki, wszystkie imprezy wypadły znakomicie. Gospodarze poszczególnych wsi naszej gminy nie dali żadnych szans partnerom z Niemiec w Turnieju Polska - Niemcy, który obok rywalizacji dostarczył uczestnikom mnóstwo wspaniałej zabawy, poprzez wymyślne, śmieszne, choć czasami karkołomne kon-

kurencje. Cykl letnich imprez plenerowych będzie miał swój finał w Nietkowicach w dniu 11 września.

Projekt „Transgraniczne wiejskie spotkania partnerskie” był współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska – woj. Lubuskie – Brandenburgia 2007 –2013, Funduszu Małych Projektów Euroregionu Sprewa – Nysa – Bóbr oraz budżetu państwa. Realizacja tego projektu nie byłaby możliwa bez ogromnego zaangażowania wielu ludzi, którym tę drogą składamy serdeczne podziękowania. Serdecznie dziękujemy szkołom i przedszkolom za przygotowanie programów scenicznych, Radom Sołeckim, które wspomagały nas w naszych działaniach. Wielkie dzięki dla wszystkich naszych małych i dużych artystów za wspaniałe pokazy taneczne. Zespołem śpiewaczym: **Melodii** z Płotów, **Cantilenie** oraz grupie **Szcześciopak** z Czerwieńska, **Leśniowiankom** z Leśniowa, **Rapsodii** z Lasek, Nietkowanek oraz **Malinkom** z Nietkowa za uświetnienie naszych imprez swoim śpiewem. Szczególne podziękowania należą się **Radzie Sołeckiej i Kołu Gospodyń Wiejskich z Płotów** za, jak zwykle wszechstronną pomoc, serdeczne przyjęcie, życzliwość oraz przygotowanie poczęstunku dla gości i organizatorów.

Dziękujemy i zapraszamy do Nietkowa 11 września!

*Jolanta Matuszkiewicz
Dyrektor MGOK Czerwieńsk*



Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska – woj. Lubuskie – Brandenburgia 2007 –2013, Funduszu Małych Projektów Euroregionu Sprewa – Nysa – Bóbr oraz budżetu państwa

Śpiewająco po zwycięstwo

Sukces zespołu śpiewaczego NIETKOWIANKI, który otrzymał nagrodę GRAN PRIX na XV Jubileuszowym Przeglądzie Regionalnym

2010 r. „Pejzaż Muzyką Malowany” w Gościeszowicach.

NIETKOWIANKI rywalizowały z 23 podobnymi grupami śpiewaczy-

mi. No i ... oczywiście wygrały.

Dodatkową niespodzianką dla naszego zespołu była specjalna nagroda przyznana przez Wójta Niegosławic.

Nasz zespół jest dumny z reprezentowania naszej gminy i województwa.

R.O.

Cudze chwalicie...

Piękno własnego kraju. Coś, co warto poznać. I doceniać. Nie szukać wrażeń tylko za granicą. Taka myśl powinna moim zdaniem przyświecać organizatorom szkolnych wycieczek i wyjazdów, by zawierały one walor wychowawczy i dydaktyczny. By w przyszłości jej uczestnicy chcieli zostawiać swe pieniądze również w naszym kraju, wspierając nasz przemysł turystyczny.

I tak w dniach 28 i 29 maja klasa Vb ze Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Czerwieńsku - 20 uczniów, ze swym wychowawcą **Tomaszem Zbieckim** i również pod moją opieką udała się



autokarem w Góry Kaczawskie (okolice Jeleniej Góry).

Pierwszym punktem naszej wyprawy był zamek Grodziec. I pierwsza atrakcja – zdobywamy go boczną dróżką, pełną tajemniczych drzew i niesamowitych powalonych konarów... Pani przewodnik ciekawie opowiedziała o dziejach warowni; wszyscy słuchali z wielką uwagą...



Jako następna była Ostrzyca Proboszczowicka (440 schodów) – to ciekawe wejście do krateru wygasłego wulkanu górującej

go nad okolicą. I Wodospad Podgórnej w przygranicznej Przesiece. A potem prawdziwe ognisko z kiełbaskami i nocleg w wielkim pensjonacie.

Dzień drugi zaczęliśmy od spaceru przepięknym wąwozem (z uroczymi strumyczkami) a potem Doliną Bobru do zapory wodnej w Pilchowicach. Ta zabytkowa (oddana w 1912 r.) i zasłużona dla mieszkańców nadbodrzańskich terenów (górska rzeka!) budowla, kamienna i łukowa, z elektrownią wodną, dostarcza niesamowitych wrażeń wszystkim patrzącym w dół... 62 m wysokości, 270 m długości korony, druga co do wielkości w Polsce. Zwiedziliśmy tę elektrownię wodną, gdzie nadal pracuje sześć zabytkowych turbozespołów.

Potem był widokowy „Grzybek” (22 m) na Wzgórzu Krzywoustego (375 m n.p.m.) w Jeleniej Górze (z XIX w., ostatnio zrzęcznie odnowiony), z którego rozciąga się piękna panorama miasta i Karkonoszy. Następnie leśnymi ścieżkami zawędrowaliśmy do schroniska Perła Zachodu, ciekawie zbudowanego i położonego na skarpie. W 1927 r. była to drewniana restauracja; gościniec powstał w 1950 r. Tu czekał na



nas obiad i zasłużony odpoczynek. I ostatni punkt programu – wieża rycerska w Siedlecinie. To chyba największa atrakcja naszej wyprawy. Tu można było naprawdę dotknąć historii – 700 – letnie belki stropowe, freski z epoki (legenda o lady Ginewrze



i Lancelocie), niesamowite historie opowiedane przez przewodnika...

I to był koniec. Potem w autokar i powrót do domu. Ale pełni wrażeń i chęci, by to wszystko zobaczyć kiedyś jeszcze raz!

Dorota G.



Rachunek sumienia ZSP w Czerwieńsku

Minął kolejny semestr, a wraz z nim rok szkolny 2009/2010 przeszedł do historii. Jaki był? O naszych satysfakcjach sportowo-edukacyjnych pisałam podsumowując I semestr nauki. Dziś, oczekując na wyniki egzaminów maturalnych i zawodowych, chcę napisać o działaniach prospołecznych nauczycieli i uczniów ZSP.

Jesteśmy szkołą kameralną, ale chcemy być zaangażowani i widoczni. W tym celu podejmujemy inicjatywy, które pozwolą nam zaistnieć w środowisku.

Klub Szkolnych Profilaktyków, którego inicjatorem i opiekunem jest pedagog szkolny **Marlena Działabij-Drupka**, w ramach Populacyjnego Programu Zapobiegania Raka Szyjki Macicy i Raka Piersi zorganizował prelekcję i prezentację multimedialną m.in. dla rodziców. Wydał również dwie gazetki profilaktyczne: **Nie dajmy szansy AIDS** oraz **Nie piję, bo tak!**

Ta ostatnia była efektem włączenia się do Ogólnopolskiej Kampanii **Wyhamuj w Porę**, w ramach której szkolne koła artystyczne o nazwie **Jakoś tak** wystawiło przedstawienie pt. **Literatura trumien**. Do oglądnięcia spektaklu zaprosiliśmy uczniów klasy III Gimnazjum

im. Jana Pawła II w Czerwieńsku oraz chętnych mieszkańców społeczności gminy. Szkoda że tych ostatnich było tak niewiele...

Z inicjatywy p. **Jacka Adamczewskiego** nasi uczniowie wzięli czynny udział w obchodach **Międzynarodowego Dnia Praw Człowieka**. 10 grudnia z przekonaniem i zaangażowaniem pisali listy (w sumie 120 !) w obronie więźniów sumienia.

W ramach konkursu **Wypromuj swoją Małą Ojczyznę** pod opieką pedagoga szkolnego **Marleny Działabij-Drupki** przygotowano prezentację multimedialną poświęconą historii Czerwieńska, która została zadedykowana jego mieszkańcom.

23 kwietnia uczniowie II klasy LO pod kierunkiem p. **Aleksandra Gruszczyńskiego** zaangażowali się w Dzień i Noc Otwartych Drzwi w Gimnazjum,



przygotowując pokaz ratownictwa przedmedycznego.

Nie sposób nie wspomnieć o ostatnich dniach maja, kiedy to z inicjatywy p. **Anny Lipeckiej** pod kierunkiem p. **Aleksandra Gruszczyńskiego** i przy zaangażowaniu **wszystkich pracowników szkoły** nasi uczniowie wzięli udział w akcji przeciwpowodziowej, ładując piasek do worków. Możemy być z nich naprawdę dumni, bo kosztowało ich to wiele trudu i okupione było niejednym bólem.

ZSP pragnie być szkołą, która ma swoje miejsce w środowisku lokalnym. Chcemy, by myślano o nas z sympatią i dobrze. Mamy nadzieję, że z roku na rok opinia o naszej szkole będzie coraz lepsza.

Wszystkim, którzy nam kibicują i starają się dostrzegać to, co u nas dobrego życzymy gorącego lata i wspaniałego wypoczynku.

*W imieniu społeczności ZSP
Agnieszka Januszewicz*

Nagrody dla najlepszych

Jest już tradycją, że w ostatnim tygodniu nauki, Piotr Iwanus wręcza Nagrody Burmistrza dla uczniów, którzy uzyskali najwyższe wyniki w nauce, reprezentowali szkołę w konkursach przedmiotowych, zawodach sportowych i przeglądach artystycznych.

Tegoroczna uroczystość odbyła się w auli czerwieńskiego ratusza 21 czerwca, a obok burmistrza, uświetnili ją swoją obecnością: przewodniczący Rady Miejskiej **Leszek Jędras** i dyrektor Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Oświaty **Danuta Tomaszewska**.

Nagroda Burmistrza to najwyższe wyróżnienie, jakie mogą otrzymać uczniowie uczęszczający do szkół, dla których Gmina Czerwieńsk jest organem prowadzącym. Od kilku lat otrzymują je również przedszkolacy i uczniowie z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Płotach – prowadzonej przez Stowarzyszenie Mieszkańców Płotów i Zagórza.

W tym roku nagrody otrzymało 23 uczniów i przedszkolaków: **Barbara**

Wużyńska, Daniel Kokowicz, Filip Drupka, Kacper Mikłaszewicz, Karolina Nahorska, Magdalena Czyż (Gimnazjum im. Jana Pawła II w Czerwieńsku); **Gabriela Łepkowska, Julianna Grysiewicz, Mateusz Cichoń, Paulina Dwornicka** (Przedszkole w Czerwieńsku); **Maciej Mazuro, Maciej Śmigaj, Szymon Wojtaszek** (Publiczna Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Czerwieńsku); **Gabriela Rosińska, Kacper Domerecki** (Publiczna Szkoła Podstawowa im. Kornela

Makuszyńskiego w Leśniowie Wielkim); **Aleksandra Gnyp, Natan Palacz, Patrycja Kowaluk, Samanta Meckaniak** (Publiczna Szkoła Podstawowa im. Jana Brzechwy w Nietkowicach); **Julia Kaczmarek, Klaudia Kulczyńska** (Publiczna Szkoła Podstawowa im. Stanisława Wróblewskiego w Nietkowie); **Amelia Trojan, Anita Łęcka** (Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Płotach).

Jacek Gębicki



Flis Odrzański 2010

W tym roku stan Odry po powodzi nie pozwolił na dobiecie flotyli Flisu Odrzańskiego do nabrzeża w Nietkowie, ale nie przeszkodził w organizacji spotkania uczestników z mieszkańcami. Nietków jak zwykle przyjął gości bardzo serdecznie i zorganizował z tej okazji ciekawą konferencję pt. Szlakiem Rothenburgów w Gminie Czerwieńsk.

W spotkaniu z mieszkańcami i władzami gminy uczestniczyła główna organizatorka flisu p. dr **Elżbieta Marszałek** - Wiceprezes Ligi Morskiej i Rzecznej, a także komodor Flisu Odrzańskiego - kpt. ż. w. inż. **Włodzimierz Grycner**. W uroczystości udział wzięła również delegacja naszego partnerskiego miasta Rothenburg O.L. Władze samorządowe województwa reprezentował dyr. Departamentu Gospodarki i Infrastruktury **Władysław Korcz**. Goście zapoznani zostali z naszymi planami w sprawie projektów odrestaurowania parku w Nietkowie, arboretum w Boryniu, parku w Laskach i budowy przystani na Odrze. Burmistrz **Piotr Iwanus** przedstawił prezentację multimedialną na temat planów rozwoju

gminy w oparciu o szanse, jakie tworzy Odra i jej otoczenie. Znakomity referat o historii naszych miejscowości wygłosił dr **Przemysław Góraleczyk**, który od lat zajmuje się historią naszej gminy. Uczestnicy Flisu byli niezwykle ukontentowani przyjęciem w Nietkowie i konferencją, której zwieńczeniem oczywiście był występ miejscowego zespołu wokalnego oraz tancerzy klubu rock'n'rolla sportowego.



Wieści z ratusza

Gminny konkurs

„Na najpiękniejszą posesję w Gminie Czerwieńsk”

Burmistrz Czerwieńska informuje, że do dnia 06 sierpnia 2010 roku należy dokonywać zgłoszeń do udziału w konkursie „Najpiękniejsza posesja w Gminie Czerwieńsk”.

W celu zgłoszenia się do konkursu należy wypełnić kartę zgłoszeniową i dostarczyć ją do Urzędu Gminy i Miasta w Czerwieńsku do sekretariatu lub pokoju nr 109 - Referatu Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Karta zgłoszeniowa oraz regulamin gminnego konkursu na „Najpiękniejszą posesję w Gminie Czerwieńsk” dostępne są:

- na stronie internetowej www.czerwiensk.pl,
- w pokoju nr 109 tut. Urzędu – Referat Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska,
- u sołtysów.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

W Czerwieńsku przy ul. Zielonogórskiej 4 powstał zakład, który świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe, czynny od pn.-pt. 8.00 - 15.00, w soboty od 8.00 - 11.00 i całodobowo pod numerem telefonu 605 386 111.

M.O.



Dzień Czystej Wody

DODATEK SPECJALNY DO NR-u 216
MIESIĘCZNIKA „U Nas”



W dniach 10 i 12 czerwca odbyła się XII edycja Dnia Czystej Wody, którą wspólnie przygotowali w tym roku Publiczna Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Czerwieńsku, Schiebel Grundschule Drebkau, Klub Zdecydowanych Optymistów oraz Urząd Gminy i Miasta Czerwieńsk.

Trwające od kilku lat, przyjacielskie kontakty pomiędzy szkołami podstawowymi w Czerwieńsku i Drebkau pozwoliły na sprecyzowanie własnych oczekiwań i możliwości we wzajemnych kontaktach. Wśród nauczycieli z obu szkół zrodziła się chęć przygotowania wspólnego projektu edukacyjnego, którego celem byłoby propagowanie ochrony środowiska przyrodniczego i poczucia odpowiedzialności za nie wśród dzieci z Polski i Niemiec.


Ponieważ Szkoła Podstawowa w Czerwieńsku posiada duże doświadczenie w propagowaniu idei ochrony środowiska przyrodniczego, gdyż od 12 lat jest współorganizatorem „Dnia Czystej



Wody“ – postanowiono wykorzystać te doświadczenia i na tej bazie przeprowadzić wspólne przedsięwzięcie.

Już w trakcie prac nad tematyką projektu zauważono, że pozwoli on na wymianę doświadczeń i budowanie wspólnego poczucia odpowiedzialności za stan środowiska przyrodniczego w krajach Unii Europejskiej. Będzie również okazją do przekazywania wiedzy umożliwiającej podjęcie efektywnych działań chroniących środowisko, a co najważniejsze, pozwoli na utworzenie trwałej bazy informacji dotyczących przedsięwzięć związanych z ochroną środowiska przyrodniczego po obu stronach naszej granicy.

W ramach projektu zaplanowano następujące przedsięwzięcia:

 Sympozjum popularnonaukowe „**Nie ma wody – nie ma nas**”, na które zaproszono osoby zawodowo zajmujące się ochroną wód, gospodarowaniem jej zasobami, jej oczyszczaniem i ochroną środowiska przyrodniczego. Gospodarzem






spotkania był burmistrz **Piotr Iwanus**, który wygłosił referat: „Maj – czerwiec 2010, wielka woda znów zagraża gminie Czerwieńsk”. **Jacek Gębicki** – historyk, jeden z organizatorów DCW, przedstawił prezentację na temat: „Wielka powódź 1997 roku w gminie Czerwieńsk”. Dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów ogłoszono konkurs, którego tematem była „Wodna wędrówka”. Uczestnicy tego konkursu otrzymali zadanie udokumento-



wania wędrówki wzdłuż wybranego przez siebie cieku wodnego lub wokół zbiornika. Należało zwrócić szczególną uwagę na jego walory przyrodnicze, krajoznawcze, turystyczne, historyczne oraz możliwość



wykorzystania gospodarczego. Najciekawsze prace nagrodzono i zaprezentowano podczas trwania sympozjum. Wytypowane do prezentacji prace przygotowali: Szkoła Podstawowa w Nietkowie – „Wędrówki wodne – rzeka Odra” (**Paulina Niesyn, Adrianna Warszawska**); Szkoła Podstawowa w Leśniowie Wielkim – „Stawy torfowe w Leśniowie Wielkim” (**Emilia Iwanus, Sandra Naruszewicz, Filip Kopaczewski**); Szkoła Podstawowa w Czerwieńsku – „Z biegiem Strużyny” (**Jakub Mizera, Weronika Zarembo**); Gimnazjum i Szkoła Podstawowa w Czerwieńsku – „Po prawej stronie drogi” (**Maria Wojtaszek, Szymon Wojtaszek**); Gimnazjum w Czerwieńsku – „Wodna wędrówka” (**Karolina Marchut, Patryk Przymus**) oraz Grundschule Drebkau – „Wykorzystanie odnawialnych źródeł energii w Brandenburgii” (**Robert Pöschk**).

 Konkurs plastyczny „Ratujmy Wodę” adresowany do dzieci i młodzieży zainteresowanych sztukami plastycznymi, którzy za pomocą dowolnej techniki pragną wypowiedzieć się na temat otaczającej przyrody, a w szczególności środowiska wodnego i podpowiedzieć nie tylko dorosłym, ale również swoim rówieśnikom jak postępować, by zachować jego piękno i różnorodność. Prace konkursowe miały prezentować twórczość plastyczną dzieci i młodzieży, będącą reakcją, przestrogą i protestem przeciwko niszczycielskim działaniom zagrażającym naszym akwenom. Wskazywać, jakie znaczenie dla dzieci i dorosłych całego świata, ma ochrona lokalnego środowiska wodnego w **Międzynarodowym Roku Różnorodności Biologicznej** ogłoszonym przez **Zgromadzenie**

Ogólne ONZ. Na konkurs nadesłano 123 prace. Komisja konkursowa wytypowała zwycięzców konkursu i wyróżniła najciekawsze prace:

Klasy I-III

I m. – **Barbara Wojtaszek, Sandra Hamera**

II m. – **Dominika Mróz, Ada Pilawa**

III m. – **Patryk Świątkiewicz, Anna**

Grunwald (Drebkau),

Szymon Rutkowski

Wyróżnienia: **Jakub**

Łuczak, Lara Libov

(Drebkau), **Patrycja**

Bujnowska, Emelie

Weise (Drebkau), Kornelia

Wierucka, Michele

Schmidt (Drebkau),

Anna Łukasik, Eric

Klopsch (Drebkau),

Kornelia Pukacka,

Stefanie Hellmich

(Drebkau), **Tomasz**

Kroczyński, Jessica

Kluj, Bartosz Śliwiński,

Rozalia Kaim.

Klasy IV-VI

I m. – **Marcin Domagała**

II m. – **Natalia Rzesutek, Robert Pöschk**

(Drebkau)

III m. – **Piotr Madej, Gina Gierschner**

(Drebkau)

Wyróżnienia: **Martyna Wątor, Andy**



Schmidt (Drebkau), Eryk Stec, Vanessa Börner (Drebkau), Dominik Śmigielski, Malwina Kościuk.

Gimnazjum

I m. – **Pamela Borowiec**

II m. – **Daria Majewska, Maria Wojtaszek**

III m. – **Anna Meszak**

Wyróżnienia: **Agnieszka Włosińska,**

Ewelina Patrzyka, Wioletta Wątor.



Konkurs Wiedzy Przyrodniczej „Zdrowa Woda” dla dzieci w wieku od 8 do 11 lat. W eliminacjach tego konkursu wzięło udział 331 uczniów ze szkół podstawowych w Drebkau, Czerwieńsku,

cięstwem **Sandry Naruszewicz** ze Szkoły Podstawowej w Leśniowie Wielkim.

koncerty zespołów śpiewaczych: **RAPSO-DIA, MALINKI** i **CANTILENA**. Gwiazdą wieczoru był zespół **PALISOUNDER**.



Leśniowie Wielkim, Nietkowie, Nietkowicach, Płotach i Przylepie. Wszyscy uczestnicy musieli się wykazać dużą wiedzą

Festyn sportowo-rekreacyjny na basenie kąpielowym w Czerwieńsku to finał wielu działań edukacyjnych, które prowadzone są przez cały rok. Służy również popularyzacji zdrowego trybu życia i rodzinnego spędzania czasu wolnego. Jest on także okazją do prezentacji dorobku artystycznego lokalnych zespołów śpiewaczych, grup wokalnych i tanecznych. Działające na terenie gminy stowarzyszenia chętnie włączają się w jego organizację.

Ważnym punktem tegorocznej edycji Dnia Czystej Wody była również zbiórka pieniędzy, którą prowadziło szkolne koło



Podczas tegorocznego festynu nie brakowało atrakcji, które przyciągnęły liczne rzesze mieszkańców gminy, jak również gości z partnerskiej gminy Drebkau. Na uczestników festynu czekały: kros rowerowy, rozgrywki w dwa ognie, mecze siatkówki, wystawa plastyczna, malowanie rzeki, stanowiska sportowe – bicie rekordów, strzelnica ASG, mini play back, teatr dla dzieci, pokaz mody, loteria fantowa, aukcja prac uczniowskich, pokazy taneczne, piosenki Bożenki oraz

UNESCO, na budowę studni w Afryce. Sprzedawane butelki z wodą, zasilają konto Polskiej Akcji Humanitarnej, która prowadzi „Kampanię Wodną – zbieraj wodę razem z nami”.

Wszyscy uczestnicy projektu otrzymali atrakcyjne nagrody rzeczowe i zaproszenie do udziału w przyszłorocznej edycji Dnia Czystej Wody.

ogólną, dotyczącą przede wszystkim otaczającej nas przyrody, a przede wszystkim środowiska wodnego. Do ostatecznego rozstrzygnięcia przystąpili najlepsi z najlepszych, czyli finaliści etapów szkolnych, którzy najlepiej napisali test eliminacyjny w swojej szkole. Byli to: **Lucy Daniel** (Grundschule Drebkau), **Sandra Naruszewicz** (Szkoła Podstawowa w Leśniowie Wielkim), **Klaudia Szymanowska** (Szkoła Podstawowa w Nietkowie), **Julia Wołongiewicz** (Szkoła Podstawowa w Nietkowicach), **Agata Chreptak** (Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Płotach), **Dawid Dudek** (Szkoła Podstawowa w Przylepie), **Maciej Śmigaj** (Szkoła Podstawowa w Czerwieńsku). Przeprowadzony podczas festynu „wielki finał” zakończył się zwy-



Jacek Gębicki



Akcja Lato 2010 w MGOK „MALI ODKRYWCY”

W dniach 26.06 - 09.07.2010r. MGOK zorganizował w Czerwieńsku i świetlicach wiejskich Akcję Lato 2010. Instruktorzy Ośrodka Kultury zaproponowali aktywne spędzanie czasu pod nazwą „Mali odkrywcy”.

Każdy dzień to poznawanie innych rejonów miasta i okolic. Ciekawe zabawy w parku, lesie, na basenie i Odrą zmusiły dzieci do intensywnego wysiłku fizycznego i intelektualnego. Szukanie skarbów, poznawanie historii umocnień nadodrzańskich, pirackie zabawy to tylko niektóre propozycje MGOK-u. Część zajęć poświęcono na uświadamianie dzieci o konieczności zachowania ostrożności podczas letniego wypoczynku oraz o szkodliwości palenia tytoniu, spożywania alkoholu i stosowania wszelkich używek. Wszystkie dzieci zdały egzamin sprawności jadąc na wycieczkę rowerową wzdłuż Odry. Na zakończenie tygodniowej zabawy dzieci pojechały na wycieczkę autokarem do zagrody wiejskiej w Czarnej. Tu zapoznaly się z procesem wytwarzania masła i poznały zwierzęta w gospodarstwie wiejskim. „Lekcja” przyrody zakończyła się ogniskiem i pieczeniem kiełbasek.



Wszystkie świetlice wiejskie naszej gminy urozmaicały czas wakacji dzieciom w swoich placówkach w drugim tygodniu, w dniach 5 -9 lipca. Odwiedzali je instruktorzy z MGOK-u ucząc śpiewu, malując buziaki i proponując niezliczoną ilość gier, zabaw. Dzieci ze wszystkich świetlic wspólnie odwiedziły gospodarstwo agroturystyczne w Czarnej. Starodawne zabawy z gospodarzami zainteresowały ponad 70-osobową grupę i chociaż tego dnia aura nie była sprzyjająca, świetnie bawiono się przy zaplataniu warkoczy, zbieraniu pyrów, czy pracach gospodarskich.

Wszystkie świetlice wiejskie naszej gminy urozmaicały czas wakacji dzieciom w swoich placówkach w drugim tygodniu, w dniach 5 -9 lipca. Odwiedzali je instruktorzy z MGOK-u ucząc śpiewu, malując buziaki i proponując niezliczoną ilość gier, zabaw. Dzieci ze wszystkich świetlic wspólnie odwiedziły gospodarstwo agroturystyczne w Czarnej. Starodawne zabawy z gospodarzami zainteresowały ponad 70-osobową grupę i chociaż tego dnia aura nie była sprzyjająca, świetnie bawiono się przy zaplataniu warkoczy, zbieraniu pyrów, czy pracach gospodarskich.

Wszystkie świetlice wiejskie naszej gminy urozmaicały czas wakacji dzieciom w swoich placówkach w drugim tygodniu, w dniach 5 -9 lipca. Odwiedzali je instruktorzy z MGOK-u ucząc śpiewu, malując buziaki i proponując niezliczoną ilość gier, zabaw. Dzieci ze wszystkich świetlic wspólnie odwiedziły gospodarstwo agroturystyczne w Czarnej. Starodawne zabawy z gospodarzami zainteresowały ponad 70-osobową grupę i chociaż tego dnia aura nie była sprzyjająca, świetnie bawiono się przy zaplataniu warkoczy, zbieraniu pyrów, czy pracach gospodarskich.



Dzieci mogły zobaczyć, że nawet bez komputera i telewizora można wesoło, ciekawie spędzić czas na wsi. Nauczyły się rozpoznawać pióra i jaja ptasie, a także zboża. Wiele informacji przyda się w szkole. Wycieczka zakończyła się wspólnym posiłkiem. Dzieci z Nietkowic, Sycowic, Bródek, Lasek, Płotów i Nietkowa pokazały, że chociaż dzieli je Odra, wspólnie potrafią świetnie się bawić.

Należy podziękować wszystkim tym, którzy przyczynili się do uatrakcyjnienia początku wakacji naszym milusińskim. MGOK w Czerwieńsku dziękuje: **Gminnej Komisji Rozwiązywania problemów Alkoholowych w Czerwieńsku** za wsparcie finansowe, a panu **Mirosławowi Kędzierzkiemu** za gościnność na basenie.

Organizatorzy



Bal absolwenta



Zgodnie z wieloletnią tradycją, każdy rocznik kończący edukację w Gimnazjum w Czerwieńsku uczestniczy w uroczystym Balu Absolwenta. Nie inaczej było i w tym roku – 17 czerwca, w gościnnej pizzerii „Verona”, spotkało się (pod opieką rodziców – organizatorów balu) 75 jeszcze uczniów, a już za tydzień – absolwentów Gimnazjum im. Jana Pawła II.

Na wesoło, przy muzyce, w starannie dobranych kreacjach mogli pożegnać się ze swymi wychowawcami i pedagogami, bo zgodnie z tradycją na spotkanie zapraszani są wszyscy nauczyciele i dyrekcja szkoły. Za dobrą zabawę dziękują wszystkim jej uczestnikom wychowawcy: **Agnieszka Kostrzewa (IIIa), Agnieszka Kędzia (IIIb), Dorota Litwa (IIIc) i Joanna Dwornicka (IIId).**

D. G.

Czy Pan Sołtys kłamie...?

W prawie siedemsetnej historii Sycowic były okresy burzliwego rozwoju, ale również czasy kompletnego upadku związanego z wojnami, przemarszami nieprzyjacielskich wojsk, czy wreszcie pożarami. Czasy w których żyjemy, przyszło mi zaliczyć do tych ostatnich...

W okresie powojennym Sycowice były prężną rolniczą wsią która będąc dwukrotnie mniejsza od Nietkowic, według relacji najstarszych mieszkańców obu wsi, dostarczała do punktów skupu dwukrotnie więcej takich produktów jak: mleko, żywiec czy zboże. Z chwilą kiedy rolnictwo upadło, zaczął się dla Sycowic zły okres. Z braku zajęć i życiowych perspektyw zaczęli odchodzić wartościowi dla wsi ludzie, pogłębiając jej degradację kulturową i cywilizacyjną.

Sycowice stały się z czasem ubogim i niechcianym dzieckiem, które władze Gminy Czerwieńsk przekazały do „częściowej adopcji” Gminie Sulechów i to w bardzo newralgicznych dziedzinach: szkolnictwa ponadpodstawowego, opieki lekarskiej (szpital i pogotowie ratunkowe), Straży Pożarnej i Policji.

Przez kilka kolejnych dziesięcioleci władze Gminy stopniowo spychały Sycowice na margines, lokalizując znakomitą większość inwestycji na lewym brzegu Odry, co ewidentnie pogłębiało ich niekorzystny status cywilizacyjny.

W ten sposób powstała Gmina A (część lewobrzeżna) i Gmina B (część prawobrzeżna). Ludzie zubożeli (sytuacja ta trwa do dnia dzisiejszego!!) uznali, że i tak się nie da nic zrobić i pogodzili się z losem. Prawdziwym nieszczęściem dla Sycowic było też to, że nie znalazł się nikt, kto by w ich imieniu domagał się czegokolwiek dla swojej wsi.

Ten „niekonfliktowy” stan był bardzo wygodny dla kolejnych burmistrzów, Rad Miejskich itd. Z chwilą kiedy pojawiły się głosy domagające się chociażby w części „zrównoważonego rozwoju” dla Sycowic, ich wyraziciele stali się niewygodni i wcale się temu nie dziwią.

W tym kontekście postrzegam odpowiedź Pana Burmistrza udzieloną w związku z opublikowaniem artykułu „Pomiędzy młotem a kowadłem”, który wszystkiemu się dziwi i zapytuje „co dalej”? Aby nie było tak, że kto dmuchnie w większą wuwuzelę ten ma rację, ustosunkuję się do tej wypowiedzi.

Zanim jednak do niej przejdę chciałbym zaznaczyć, że przez wiele lat

praktycznie dzień po dniu, brałem udział w skomplikowanych procesach decyzyjnych i praktycznie bezbłędnie potrafię ocenić, czy decyzje podejmowane przez decydentów różnego szczebla mają szansę powodzenia, czy też z różnych powodów ich zamiary są jedynie markowane.

Jeśli zgłaszany jest problem i decydent potwierdza zamiar jego rozwiązania, to powinien przedstawić siły i środki którymi dysponuje, oraz określić czas realizacji swojego zamiaru. Jeśli brakuje któregokolwiek z tych elementów, to z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością można przyjąć, że zamiar jest co najwyżej markowany i nastąpi jedynie gra na czas i na zmęczenie „przeciwnika”, któremu może akurat się odechce...

Charakterystyczną cechą wypowiedzi Pana Burmistrza jest całkowite pominięcie źródła finansowania i terminu realizacji inwestycji, natomiast pełno jest zapewnień, że pomimo, iż tego nie widać: pracujemy, projektujemy, uzgadniamy, działamy itd.

Warto zastanowić się także, czy lepszym środkiem komunikacji jest zebranie wiejskie czy gazeta lub internet. Wszyscy wiemy, że anonimowość, wolność i swoboda wypowiedzi w internecie jest nagminnie nadużywana.

Skoro jednak dyskutanci podpisują się imieniem i nazwiskiem pod swoimi wypowiedziami, to nie można tego nazwać anonimową przepychanką słowną. Ponadto internet ma tą przewagę nad gazetą, że jest szybszy i stwarza autentyczne pole do dyskusji oraz posiada nieograniczoną ilość odbiorców, którzy mogą ocenić kto tu ma rację. Uważam, że jest to przyszłość w komunikowaniu się z władzą.

Zebranie wiejskie odbywa się jedynie w czterech ścianach i poruszane tam problemy są udziałem tylko niewielkiej ilości zgromadzonych tam osób, które nie mają wielkiego wpływu na ocenę postępowania władz różnego szczebla. Skoro jednak Pan Burmistrz nie chce dyskutować w internecie, to wybrałem nasz miesięcznik po to, aby nie tylko

uczestnicy zebrania wiejskiego, ale wszyscy mieszkańcy Gminy mogli ocenić kto tu ma rację. Zaczniemy po kolei.

Intencją wykonania przyłącza energetycznego do starej poniemieckiej stodoły było umożliwienie młodzieży, a również osobom dorosłym zorganizowanie w okresie letnim jakiegoś festynu czy festynów, wiejskiej zabawy lub zabaw, czy też chociażby sobotnich potańcówek. Wobec braku jakiejkolwiek nadziei na wybudowanie świetlicy z prawdziwego zdarzenia (brak projektu, brak pozwolenia na budowę, brak terminu wykonania obiektu, brak środków finansowych), przemykamy oczy na panujące tam spartańskie warunki. Chodziło nam o to, aby w „stodole” było po prostu „gniazdko z prądem”, za użycie którego płacilibyśmy z własnych środków. Czyżbyśmy oczekiwali zbyt wiele...?

Burmistrz napisał w odpowiedzi na artykuł, że: „w każdej chwili, jeżeli będzie inicjatywa mieszkańców w zakresie organizacji festynu, Rejon Energetyczny wykona szafkę energetyczną, do której można się przyłączyć i p. Sołtys o tym wie”. Pozornie ok.! Wszyscy zrozumieli, że stan zaawansowania przyłącza energetycznego obiecanego przez Burmistrza jest taki, że można to zrobić bez problemu, ale niestety jest to kompletna nieprawda.

Faktyczne wygląda to tak, że Sołtys - tak jak każdy inny obywatel - musi zgłosić się do Rejonu Energetycznego i złożyć wniosek o wykonanie przyłącza. Następnie musi wystąpić do Gminy o wydanie zgody na wykorzystanie działki gminnej na zorganizowanie festynu. Z tym dokumentem musi pojechać ponownie do Świebodzina na podpisanie warunków wykonania tego przyłącza. Następnie musi wpłacić (założyć) ponad 140 zł z własnej kieszeni i podpisać umowę na założenie licznika. Przy jednorazowym pokonywaniu 60 km w obie strony i trzykrotnym przejechaniu tej trasy, należy przejechać łącznie 180 km dla załatwienia tej sprawy i to wszystko po to, aby „prąd” mieć na jeden festyn...! Ponieważ planujemy zorganizowanie takiej imprezy, już to zrobiłem. Tylko gdzie tu jest obiecana inicjatywa i rola Burmistrza?

Kanalizacji, a raczej opóźnieniom w jej budowie nie chcę tu więcej poświęcać miejsca. Stan jest taki, że nie wliczając w to zapowiadanych wcześniejszych terminów realizacji, jest już rok poślizgu, brak pozwolenia na budowę i mgliste

perspektywy ruszenia z inwestycją. Czy będzie dotrzymany najpóźniejszy z możliwych terminów czyli rok 2013? Zobaczmy...

Podobnie rzecz ma się z drogą Sycowice - Nietkowice, której stan jest beznadziejny! Burmistrz napisał, że droga jest w okresie gwarancyjnym, że dowieziona zostanie zdrapka, utwardzone podłoże i przygotowanie pod „schetynowkę”. To są tylko słowa, a my tłuczemy swoje samochody na gigantycznych dziurach każdego dnia.

Jeśli wykonawca schrzanił robotę, a ktoś ją odebrał, to w ramach gwarancji niech naprawia tę drogę co tydzień, może nauczy się rozumu, bo póki co skutki partactwa obciążają jedynie nas! Co do „schetynowki” interesują nas terminy! Terminy Panie Burmistrzu i potwierdzenie, że przyznane są na to środki finansowe!

Kwestia terminów dotyczy także budowy cmentarza, bo kiedy dokładnie dwa lata temu mieszkańcy Sycowic podpisali listę intencyjną zapowiedział Pan, że będzie to długo trwało, może nawet trzy lata. Minęło już dwa lata i w naszym przekonaniu sprawa niemiłosiernie się ślimaczy. Tu akurat w przeciwieństwie do kanalizacji nie ma jakichś większych problemów „ustaleniowych” i załatwienie tej sprawy powinno mieć miejsce w ciągu pół, a co najwyżej w ciągu jednego roku! Czy w ciągu najbliższego roku cmentarz będzie urządzony, bardzo w to wątpimy. Prosimy o potwierdzenie wcześniejszego zobowiązania!

Półtora roku temu prosiłem o założenie dwóch dodatkowych punktów świetlnych w centrum wsi. Lamy te doświetlałyby rejon kościoła i przystanku autobusowego. W ciemnościach, które tam panują, starsi ludzie - głównie w okresie jesieni i zimy - mają problemy przy wychodzeniu z wieczornych nabożeństw, a jedyną ławkę we wsi, w którą wyposażony jest przystanek, okupują grupy wyrostków wędrujących w weekendy pomiędzy wsiami.

Wynikiem tych „odwiedziny” są polamane sztachety płotów, powybijane szyby, potłuczone i porozrzucone butelki po wódce, plastikowe butelki po nalewkach i napojach, zdemolowane kwietniki i maszty flagowe! Kto i za co, ma to naprawiać i sprzątać? Wielokrotnie o tym przypominałem i ile jeszcze razy mam „czapkować”? Takie sprawy załatwia się natychmiast chociażby po to, aby nie robiły „złej krwi”...

Właśnie, kto to ma naprawiać i sprzątać? POMAK na umowę zlecenie „zatrudnił” jednego z mieszkańców do prac porządkowych na terenie wsi, który „na rękę” dostaje 90,78 zł miesięcznie! Tak, tak, to nie pomyłka, nie brakuje tu żadnego zera! Co za to może zrobić ten pracownik jeśli najniższe stawki na budowie wynoszą 10 zł na godzinę?

Wieś ma długość ponad półtora kilometra. Jeśli przejdzie wzdłuż obu poboczy i pozbiera śmieci to ta czynność zajmie mu co najmniej około 2 godzin. Jeśli odwiedzi jeszcze boczne uliczki, to dojdzie jeszcze minimum jedna godzina. Jeśli robi to tylko dwa razy w miesiącu i raz podmiecie uliczkę w środku wsi oto i cały „etat”. Sprzątanie takie, zamiatanie ulicy w centrum wsi, pielęgnowanie kwietników i trawników, wycinanie narastających odrośli krzewów powinno odbywać się przynajmniej raz w tygodniu, to gdzie za powyższe pieniądze jest miejsce na koszenie trawy?

Urząd Gminy zaplanował 1 ha wykaszania terenów gminnych na terenie Sycowic i na ten cel przeznaczył stosowne fundusze. Jak dotąd, to jest do początku lipca kiedy piszę te słowa żadnych gminnych kosiarzy tu nie widzieliśmy!

Tymczasem ja w tym czasie trzy razy osobiście skosiłem trawę w środku wsi, a Drogi Wojewódzkie pobocza dróg jeden raz. Skoro na koszenie traw w Sycowicach są zaplanowane środki budżetowe, to trzeba jeszcze Urzędowi Gminy przypominać o tej czynności i znowu czapkować? To już gminni urzędnicy tak daleko oderwali się od problemów podległych im wsi w Gminie B i nie wiedzą, że w maju, czerwcu i lipcu trawa rośnie na wyścigi?

Jeśli chodzi o te „bieżące” oczyszczanie rowów melioracyjnych i odkraczanie drogi, to po raz pierwszy od kilku lat udało nam się „załapać” na odmulenie (na jeden sztych) rowu (jednego!) o długości około 120 metrów i obkopanie 6 czy 7 pni krzaków, szpecących centrum wsi. Dziękujemy i za to, ale tyle tylko mogli wykonać pracownicy interwencyjni pomimo, że prawie każdy rów w Sycowicach nadaje się do poważnej konserwacji. Wobec powyższego określenie; „robimy to na bieżąco” jest wypowiedziane mocno na wyrost!

Na zakończenie chciałbym poruszyć jeszcze sprawę bezpieczeń-

stwa mieszkańców, bo jednoznacznie widać, że jest ona w jaskrawy sposób bagatelizowana. Rzeczą dotyczy w równym stopniu radaru stacjonarnego jak i chodników.

Bezpieczeństwo na drogach powinno być osiągane poprzez budowę autostrad, tras szybkiego ruchu i obwodnic omijających wsie i miasta. Ponieważ do tego standardu jest nam jeszcze bardzo daleko, z konieczności zaczęto stosować radarowe pomiary prędkości.

Jest jednak zasadnicza różnica pomiędzy radarem mobilnym, który służy jedynie do drenowania kieszeni przypadkowych kierowców, a radarem stacjonarnym, który jest w jednoznaczny sposób zlokalizowany i odpowiednio oznakowany. Już sam napis „radarowy pomiar prędkości” wyzwała bezwarunkowy odruch: „noga z gazu” i o to chodzi! Taki radar w Sycowicach jest naprawdę bardzo potrzebny.

Drugim elementem zdecydowanie wpływającym na bezpieczeństwo mieszkańców są chodniki. Wzdłuż drogi wojewódzkiej przebiegającej przez Sycowice, na terenie powiatów Świebodzin, Krosno Odrzańskie i Zielona Góra właśnie dla bezpieczeństwa mieszkańców wszystkie wsie mają chodniki, oczywiście oprócz Sycowic. Przypadek to, czy prawidłowość?

Oczywiście najpierw kanalizacja, a dopiero później chodniki, ale co przeszkadza w tym, aby ich projektowanie rozpocząć praktycznie od zaraz, no powiedzmy od następnego roku? Będzie wiele uzgodnień, w tym z całą pewnością konieczność wykupywania terenów od osób prywatnych, bo w niektórych miejscach zrobiło się zbyt ciasno. Tę fazę należy rozpocząć jak najszybciej, żeby znowu nie było powoływania się na komplikacje z „ustaleniami”.

Mam nadzieję, że Radni z właściwym zrozumieniem przyjmą taki projekt do priorytetowej realizacji bez żadnych sugestii, że Sycowice są w jakikolwiek sposób preferowane. Apeluję też do Pana Burmistrza, aby takie drobne sprawy jak np: dodatkowe dwie lampy oświetleniowe, gniazdko z prądem w starej stodole załatwić natychmiast, a do pozostałych problemów podejść bardzo życzliwie i zamiast mówić na zebraniach wiejskich o przymiarkach do ich realizacji, po prostu je realizować z jednoznacznym podaniem terminu ukończenia zadania.

Cezary Woch

Kangur 2010

Rozstrzygnięta została kolejna edycja Międzynarodowego Konkursu „Kangur Matematyczny”. Odbił się już po raz osiemnasty w regionie zielonogórskim (i dziewiętnasty w Polsce). Ideą konkursu, wywodzącego się z Australii, jest popularyzacja matematyki wśród uczniów różnego typu szkół – tego samego dnia, z tymi samymi zadaniami, oczywiście na odpowiednich poziomach wiekowych, zmagają się setki tysięcy „kangurów”.

U nas organizuje go zielonogórski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli, we współpracy z Towarzystwem Upowszechniania Wiedzy i Nauk Matematycznych oraz Uniwersytetem im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Ma akceptację MEN-u; jest wpisany do kalendarza imprez UNESCO i odbywa się pod patronatem Rady Europy.

Sam konkurs stanowi podsumowanie wielomiesięcznej, a często wieloletniej, dodatkowej pozalekcyjnej pracy. W tym roku szkolnym, w naszym regionie, udział w nim wzięło 7103 uczniów. Wśród nich znalazło się 24 uczniów Szkoły Podsta-

wowej im. Janusza Korczaka oraz 13 uczniów Gimnazjum im. Jana Pawła II w Czerwieńsku.

Zgodnie z ogólnopolskimi kryteriami, laureatami konkursu zostali: **Szymon Wojtaszek** (grupa Benjamin klas VI-tych) oraz **Maciej Śmigaj** (grupa Maluch klas IV-tych). Na dodatek Szymon, w swej grupie wiekowej, uzyskał najlepszy wynik w regionie! Ponadto wyróżnienie otrzymał **Janek Gębicki** (grupa Maluch klas III-ich).

Maciej i Szymon za swe osiągnięcie, mieli zostać nagrodzeni wycieczką do Berlina. Niestety, z winy autokaru nie doszła ona do skutku. Jednak organizatorzy zapowiedzieli poprawę i nagrodzeni uczniowie pojechali w innym terminie.

Z kolei w Gimnazjum najlepszy wynik osiągnął **Tomasz Perczyński**, który niewiele wyprzedził **Barbarę Wużyńską**.

Serdecznie gratuluję osiągniętych wyników uczniom i ich nauczycielom. Do zobaczenia w „Kangurze” i „Kangurku” za rok!

Dorota G.

P. S. Wycieczka doszła jednak do skutku przed końcem roku szkolnego (21 VI). Sądzę, że warto zacytować wrażenia jej uczestnika Macieja Śmigaja:



*Na wycieczkę pojechałem razem z moim kolegą z Vla **Szymonem Wojtaszkiem**. To była nagroda za sukces w konkursie Kangur Matematyczny. Jechaliśmy z całego województwa lubuskiego – grupa liczyła 45 osób. W Berlinie mogliśmy podziwiać przepiękne oceanarium. Bawiliśmy się świetnie w Legolandzie. Zwiedziliśmy Bramę Brandenburską, Aleksander Platz, Potsdam Platz. Atrakcją tego wyjazdu były również podróże metrem nad ziemią i pod ziemią.*

W czasie wycieczki panowała bardzo miła atmosfera. To była okazja do zawarcia nowych znajomości. Zaprzyjaźniliśmy się z kolegami ze Świebodzina. Wycieczka do Berlina okazała się wspaniałą przygodą!

Wieści z przedszkola

Kolejna grupa starszaków opuściła przedszkolne progi i od września wkroczy w szkolny świat. Aby dzieci miały jeszcze więcej wspomnień z przedszkolnego etapu życia, przed uroczystym pożegnaniem przedszkola, dwie grupy starszaków wyjechały do Wiejskiej Zagrody w Czarnej. Gospodarze odkryli przed przedszkolakami wiele tajemnic z życia zwierząt hodowanych na wsi takich jak: krowy, kury, kózki, koniki czy króliki. Dzieci mogły też dotknąć zwierzątka, a najwięcej radości sprawiło im karmienie pupili. Dodatkowo, na wiejskiej łące, starszaki brały udział w wielu zawodach ruchowych, które pokazały jak niewiele potrzeba dzieciom do świetnej zabawy. Wystarczy sznurek lub



worek ziemniaków. Gry babć i prababć nie straciły więc na wartości. Wizytę w Wiejskiej Zagrodzie przedszkolaki zakończyły posiłkiem na łonie natury. Warto pochwalić dzieci za wzorowe zachowanie podczas wycieczki, które pokazało, że starszaki są już gotowe zostać uczniami.

23 czerwca przedszkolaki zdały następny test do szkoły – z odwagą pożegnały uroczyste przedszkole. W tym roku występy dzieci odbyły się przy przedszkolu, gdyż szkoda byłoby nie skorzystać z nowego polbruku wokół placówki. Podziękowań wszystkim za wszystko nie było końca, bo trzeba przyznać, że był to rocznik, który na pewno pozostanie w pamięci i w miłych wspomnieniach kadry przedszkola. W tym punkcie wprowadzę nieco „prywatny” do gazety i podziękuję serdecznie dzieciom i rodzicom za 3 lata współpracy, gdyż podczas uroczystości ograniczyłam się tylko do „dziękuję” żeby wzruszenie nie wzięło górę, gdyż niełatwo jest żegnać pierwszą grupę z jaką się pracowało w przedszkolu. Dziękuję więc wszystkim rodzicom za radość podczas wspólnych zabaw na zajęciach otwartych, za zaufanie i wzruszenia podczas indywidualnych rozmów, za pomoc w różnych dziełach, za współpracę w wychowaniu dzieci i za wszelkie podziękowania. Gratuluję rodzicom każdej pociechy, bo w każdej jest coś wyjątkowego



i wartościowego. Gratuluję dzieciom odwagi, pewności siebie, radości życia i życzy by nigdy nie straciły tych wartości, oraz tych indywidualnych, które odróżniają je od innych i czynią wyjątkowymi.

Wyjątkowe też staje się przedszkole w Czerwieńsku zdobywając kolejne certyfikaty. W tym roku udało się uzyskać certyfikat „Kubusiowego Przyjaciela Natury”, a ostatnim przedsięwzięciem były szkolenia dla nauczycieli z programu „Klucz do uczenia się” Galiny Dolya. Od września nauczyciele rozpoczną pracę z tym programem, który daje niesamowite możliwości dzieciom i doskonale przygotowuje je do szkoły i do życia.

Poza tym przedszkole nabrało jeszcze większych kolorów dzięki nowemu placu zabaw. Już najmłodsze dzieci mogą bawić się tam swobodnie i zupełnie bezpiecznie. Zaproszone są też dzieci, które opuszczają przedszkole, by nadal korzystały z zabaw na placu. Brama jest dla Was zawsze otwarta!

Beata Cwojdzińska



redaguje Jan Doliński

Sprintem

„Pożegnanie z ...halą”

Jak już zapewne Państwo wiedzą, z dniem 01.07.2010 nie jestem już kierownikiem hali sportowej „Lubuszanka”. Zdementuję, w tym miejscu, plotki o rzekomym dyscyplinarnym zwolnieniu mnie z pracy. Decyzja o odejściu jest wyłącznie mojego autorstwa, a powody odejścia poznał dotychczasowy pracodawca. Moja ścieżka zawodowa zawiodła mnie do Świdnicy. Tam powstaje nowa hala sportowa. Po wygraniu konkursu na stanowisko kierownika hali sportowej, właśnie mnie powierzono misję organizowania i zarządzania nowym obiektem. Włodarze gminy Świdnica liczą na moje doświadczenie i kwalifikacje. Z ich relacji wynika, że podoba im się mój model zarządzania i pragną, aby w ich hali było podobnie jak w „Lubuszance”. Dzisiejszy artykuł będzie zatem swoistym podsumowaniem mojej pracy na hali sportowej w Czerwieńsku. Pamiętaj Państwo same początki? Było niezwykle trudno, ze względu na brak jakiegokolwiek wyposażenia hali. Otrzymane na rozpoczęcie w prezencie bramki do piłki ręcznej i parę piłek, służyły do przeprowadzania zajęć sportowych. Wszyscy cieszyliśmy się z nowego obiektu, ale co dalej? Sporządzony został „ślepy” budżet, który miał zapewnić funkcjonowanie hali do końca roku kalendarzowego 2003. Kolejne lata, to czas organizacji wielu imprez sportowych o randze lokalnej, powiatowej, wojewódzkiej i ogólnopolskiej. W hali sportowej znaleźli dla siebie miejsce: piłkarze nożni, siatkarze, tenisiści ziemni i stołowi, koszykarze, grający w unihoka, tancerze, karatecy i inni. Hala Sportowa to szczególne miejsce dla młodzieży, tu spędzają dużą ilość czasu, zwłaszcza zimą kiedy chcą potrenować, pograć czy obejrzeć zawody sportowe. Starsi mieszkańcy naszej gminy, również przez ostatnie siedem lat, odcisnęli swoje piętno na tym obiekcie, czynnie uczestnicząc w rozgrywkach bądź kibicując. W miarę upływu czasu pojawiały się pierwsze doposażenia hali. Kupiliśmy m.in. elektroniczną tablicę wyników, kosze treningowe do koszykówki, drabinki gimnastyczne,

kotary grodzące i piłkochwyty na salę gimnastyczną. Ze środków pozyskanych od sponsora umeblowany został jeden z pokoi gościnnych na hali sportowej. Potem z pieniędzy za reklamę „Inblu”, widniejącą wcześniej na elewacji frontowej hali, zakupiliśmy meble do kolejnych 11 pokoi. W ten sposób zaczęły funkcjonować „pokoje gościnne” w „Lubuszance”. Ponadto od 2004 roku do zadań Hali Sportowej dołączono: sport, rekreację, rehabilitację i turystykę. Były to zadania związane z opieką nad stadionem miejskim, boiskami piłkarskimi w gminie (Płoty, Nietków, Leśniów Wielki, Nietkowie), kortami miejskimi. Otrzymaliśmy pod opiekę również 10 kajaków turystycznych z osprzętem, które można wypożyczać. Ponadto pod zarządem Hali Sportowej jest od tamtego czasu Gminny Gabinet Rehabilitacyjno- Terapeutyczny najpierw przy ulicy Kwiatowej, potem przy Chrobrego. Zakres zadań spadający na Halę Sportową spowodował wzrost zatrudnienia. Stan pracowników zwiększył się na tyle, aby sprostać powierzonym obowiązkom. W tym miejscu chciałbym zasignalizować kolejną sprawę. Otóż wraz z rozwojem naszego ośrodka pomyśleliśmy o nadaniu mu nazwy. Wśród wielu propozycji, najbardziej spodobała się nam: „Lubuszanka”- autorstwa red. **Andrzeja Sibilskiego**, który umotywował nam właściwe przeznaczenie tej nazwy i opracował logo hali. Z czasem nazwa przyjęła się i nasz znak jest rozpoznawalny w środowisku. Nasza wieloletnia praca przynosiła nam wciąż nowe doświadczenia, stawialiśmy przed następnymi wyzwaniem.

Jednym z nich była organizacja Mistrzostw Polski Sędziów w Halowej Piłce Nożnej(XII 2007). Trudna logistycznie impreza, po której otrzymaliśmy wysokie noty. Tak było również w przypadku wielu innych imprez, może o nieco innej randze, ale również skomplikowanych. Współuczestniczyliśmy w organizacji Dni Czerwieńska, Dożynek Gminnych, Turniejach Gmin Partnerskich. Byliśmy organizatorem kolejnych edycji Pucharu Burmistrza w piłce nożnej, Pucharu Przewodniczącego Rady Miejskiej w Czerwieńsku w halowej piłce nożnej, Pucharu Zimy oraz sztandarowej imprezy zimowej w naszej hali: Gwiazdkowego Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Czerwieńska, Inblu, Gazety Lubuskiej. Ta impreza dała nam szczególnie rozgłos i uznanie. Wówczas o hali w Czerwieńsku za pośrednictwem mediów dowiedziało się całe województwo. Zdaniem wielu, był to najlepszy turniej zimowy na przestrzeni lat. Do Czerwieńska zjeżdżała się cała „śmietanka” piłkarska i rzesze kibiców. W moim odczuciu to jednak nie wszystko, można organizować wiele imprez, różnorodnych, ale trzeba też mieć „możliwości”. Po to, aby były te „możliwości” potrzebny jest w Czerwieńsku -Ośrodek Sportu i Rekreacji. Od wielu miesięcy monitowałem, uzasadniałem i inspirowałem do działania odpowiednich ludzi, aby taki ośrodek powstał, ale

dokończenie na str. 18



bezsukutecznie. Jest to przecież oczywiste, że przy tak rozbudowanej strukturze organizacyjnej Hali Sportowej wniosek mój był zasadny. Nie wspomnę już o nadaniu prestiżu takiemu ośrodkowi, naszemu miastu i gminie. To, że nie ma OSiR-u w Czerwieńsku jest chyba moją największą porażką w czasie pracy w „Lubuszance”. Cóż pożyjemy-zobaczymy!

Na koniec chciałbym serdecznie podziękować za te wspólnie spędzone lata mojej **wspaniałej załodze**, bez której, żadna impreza by się nie odbyła. Codzienna praca w pocie czoła, z poświęceniem i realizacja zadań spowodowała, że zbudowaliśmy świetlisty obraz „Lubuszanek” i sami zasłużyliśmy na swoją ocenę. A ocena jest wzorowa. Komisje stałe Rady Miejskiej przyjmując corocznie sprawozdanie od kierownika, w takim tonie wypowiadały się o nas. Tak więc: **Mirko, Aniu, Jolu, Arturze, Gościu, Wiolu, Jarku, Jolu, Sylwio i Aniu** jeszcze raz Dziękuję wam bardzo!

W mojej pracy napotkałem również na wielu wspaniałych ludzi, którzy nie wahali się mi pomóc. Dziękuję: burmistrzowi **Piotrowi Iwanusowi**, prze-

wodniczącemu **RM Leszkowi Jędrasowi** oraz wszystkim radnym obecnej i poprzedniej kadencji. Gorąco dziękuję pracownikom ZEAO w Czerwieńsku z panią **Urszulą Dąbkowską**, która rozliczała finansowo halę i pomogła mi przez pierwszych 6 lat mojej pracy stawiać kroki po meandrach budżetu. Dziękuję również dyrektorom szkół, przedszkoli i ich współpracownikom za przychylność i otwarte serce. Dziękuję pani dyrektor **MGOK w Czerwieńsku Jolancie Matuszkiewicz**, za owocne lata współpracy. Ukłony składam także pani kierownik **OPS Beacie Przymus**. Swoje słowa podziękowań za współpracę kieruję również do byłych dyrektorów Zakładu Komunalnego **Ryszarda Napierały i Krzysztofa Wieczorka** oraz obecnego prezesa **POMAKU - Tomasza Frąckowiaka**. W swych podziękowaniach docieram również do prezesów i przedstawicieli Stowarzyszeń Sportowych z naszej gminy, dziękuję za współpracę i życzę powodzenia na niwie sportowej. We wspólnym działaniu sprawdziliśmy się również z **Romanem Winkiem**. Romku dziękuję za całokształt. Dziękuję wszystkim, których tu z imienia nie wymieniłem, za dobre słowo i akceptację tego co robiłem. Do zobaczenia już nie na hali!

XX Jubileuszowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza odbędzie się w dniu 31.07.2010 roku (sobota) godz. 10.00 – eliminacje od godz. 1000 do 13.00 – boisko sportowe (dolne).

- godz. 13.00 III miejsce – Stadion Sportowy im. Romana Winnickiego w Czerwieńsku,
- godz. 15.00 I miejsce - Stadion Sportowy im. Romana Winnickiego w Czerwieńsku.

W Turnieju biorą udział drużyny: „Piasta” Czerwieńsk; „Odra” Nietków; „Start” Płoty; „Sparta” Nietkowiec; „Znicz” Leśniów Wielki; „Oldboys” Czerwieńsk.

Organizator:
Burmistrz Czerwieńska
Rada Sportu i Hala Sportowa
w Czerwieńsku

Zygmunt Świniarek

Sport szkolny...

W mijającym roku szkolnym 2009/2010 uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Czerwieńsku brali udział w wielu imprezach sportowych na różnych szczeblach rozgrywek. Osiągnęli bardzo wysokie wyniki, a tym samym promowali naszą szkołę w rejonie. Za wybitne osiągnięcia sportowe i godne reprezentowanie szkoły szczególnie wyróżnić możemy następujących uczniów: **Aleksandra Kapela, Karolina Placety, Tomasz Olszewski, Łukasz Koncur, Łukasz Pielichaty, Eryk Wojtasiński,**

Maciej Mazuro, Dominik Mikołajczak i Paweł Langier.

Serdecznie dziękujemy wyróżnionym i życzymy im dalszych sukcesów sportowych! Dziękujemy również dyrekcji Szkoły Podstawowej i wszystkim nauczycielom za umożliwienie uczniom startów w zawodach oraz za życzliwość i przychylność wobec naszych sportowców.

B. Oleszek, D. Siemaszko

...i gimnazjalny

Mijający rok szkolny to dobra okazja do posumowania sportowych sukcesów

uczniów Gimnazjum im. Jana Pawła II w Czerwieńsku. Zdobyli wiele laurów i przysporzyli splendoru naszej szkole. Chcemy szczególnie podziękować następującym uczniom: **Magdalena Czyż, Magda Cydzik, Magdalena Kozub, Dagmara Huszcza, Samanta Burak, Maciej Pieczarka, Grzegorz Gac, Michał Nowicki, Damian Strumiłło, Alan Władysławski, Michał Wojciechowski, Mariusz Budzyń, Daniel Kokowicz, Filip Drupka, Michał Bąk i Dawid Wojdyła.** Bardzo dziękujemy za trzy lata godnego reprezentowania naszego Gimnazjum!

J. i W. Dwornicy, M. Nowakowski



Koparki ruszyły

Zbiornik małej retencji w Czerwieńsku po czterech latach przygotowań, specjalistycznych badań geologicznych, ocenie wpływu na środowisko naturalne, a także analizie różnych wariantów technicznych nareszcie wszedł w fazę budowy. Wylesiony został przeznaczony pod inwestycję teren i na miejsce ściągnięto ciężki sprzęt.

Krajobraz na wjeździe do Czerwieńska zaczął się zmieniać niemalże z dnia na dzień. Czerpaki wielkich koparek zrujnowały stare, zniszczone urządzenia piętrzące wodę na Strużynie; woda ze zbiornika została spuszczonea i obecnie zamiast dotychczasowego akwenu mamy strużkę rzeczki wijącej się uroczo wśród lasów i wpływającą swobodnie do doliny Kanału Łącza po drugiej stronie drogi. Za rok (termin oddania do użytku zbiornika to 31 sierpnia 2011 roku) zbiornik stanie się faktem. Jakże ma mieć wówczas parametry techniczne?

Zapora na kanale Łącza będzie miała 71 m długości, a jej wysokość sięgać będzie w najwyższym punkcie 4 m. Maksymalna objętość zbiornika wyniesie ostatecznie 103 tys m³. Maksymalna powierzchnia zbiornika wyniesie 8,1 ha, a jego średnia głębokość przy niskim

poziomie piętrzenia to 1,45 m. Zbiornik retencyjny będzie miał 0,83 km, a szerokość w lustrze wody wyniesie od 55 do 145 m.

Zbiornik małej retencji Strużyna, który znajduje się po zachodniej stronie drogi i przedzielony zapora o długości 28 metrów będzie miał 36 tys m³ objętości całkowitej. Powierzchnia tego zbiornika to 3,5 ha, a średnia głębokość, przy niskim poziomie piętrzenia to 1,9 m. Zbiornik będzie miał długość 0,9 km a szerokość od 30 do 40 m. Oczywiście wykonana zostanie również tzw. przepławka dla ryb o szerokości dna do 2 m i długości 125 m.

Nasi fotoreporterzy będą na bieżąco śledzić obiektywnym postępowaniem prac i na pewno w kolejnych numerach „U nas” zamieszczają będziemy kolejne fotografie.

Andrzej Sibilski





Laski

Leśniów Wlk.

Transgraniczne Wiejskie Spotkania Partnerskie



Nietków

Laski